



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 4/07/2018

Adam Bodnar

IX.517.1842.2017.MK

**Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny**

Szanowny Panie Ministrze

Analizując skargi, które wpływają do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich od osób pozbawionych wolności zwrócono uwagę na uregulowania dotyczące zasad i sposobu odbywania przez skazanych i tymczasowo aresztowanych widzeń z osobami niepełnoletnimi, przede wszystkim w kontekście realizacji przez więźniów widzeń z własnymi dziećmi.

Kodeks karny wykonawczy w sposób odrębny reguluje kwestie widzeń skazanych i tymczasowo aresztowanych. Jest to zrozumiałe, zważywszy na cele wykonania kary oraz cele stosowania środka zapobiegawczego, jakim jest tymczasowe aresztowanie. Bliższa analiza zasad, według których realizowane są widzenia prowadzi jednak do wniosku, że nie dla wszystkich ujętych w przepisach odrębności udaje się odnaleźć przekonujące uzasadnienie.

Zgodnie z art. 105a k.k.w. członkowie rodziny skazanego oraz inne osoby bliskie mają prawo do widzeń ze skazanym (co najmniej dwóch w miesiącu), pozostałe osoby mogą odbyć widzenie ze skazanym, jeśli uzyskają na to zgodę dyrektora zakładu karnego. Niepełnoletnie dzieci skazanego mają prawo do widzeń z rodzicem, podlega ono jednak pewnym ograniczeniom. Przepis art. 105a § 2 zdanie trzecie k.k.w. stanowi bowiem, że osoby niepełnoletnie mogą korzystać z widzeń ze skazanym tylko pod opieką osób pełnoletnich. Osoba niepełnoletnia może więc uczestniczyć w widzeniu tylko wówczas,

jeśli przybędzie z osobą pełnoletnią, z mocy prawa uprawnioną do widzeń lub posiadającą zgodę dyrektora zakładu karnego na odbycie widzenia ze skazanym. W przypadku, gdy osoba, pod opieką której pozostaje niepełnoletnie dziecko skazanego przybyłe na widzenie, nie jest uprawniona do widzenia ze skazanym, nie uzyskała zgody dyrektora zakładu karnego na widzenie lub nie chce z widzenia skorzystać, dziecko również nie będzie mogło odbyć widzenia z rodzicem pozbawionym wolności.

Odbywanie widzeń przez tymczasowo aresztowanych reguluje przepis art. 217 k.k.w. Przyznaje tymczasowo aresztowanemu prawo do co najmniej jednego widzenia w miesiącu, wyłącznie z osobą najbliższą, jednak zgodę na to widzenie musi wyrazić organ, do dyspozycji którego tymczasowo aresztowany pozostaje. W odniesieniu do widzeń tymczasowo aresztowanych z dziećmi przepis art. 217 k.k.w., w odróżnieniu od przepisu art. 105a k.k.w., posługuje się terminem "małoletni" i wprowadza cezurę wiekową, inaczej kształtując prawa małoletniego przed i po ukończeniu przez niego 15 lat. Przepis przewiduje, że o zgodę organu dysponującego na widzenie małoletniego z tymczasowo aresztowanym wystąpić może wyłącznie jego przedstawiciel ustawowy. Dopuszcza, aby małoletni, który ukończył 15 lat korzystał z widzenia z tymczasowo aresztowanym bez obecności innych osób dorosłych, zrównując w tym zakresie jego prawa z prawami osób pełnoletnich. Wobec małoletniego do lat 15 przewiduje korzystanie z widzenia z tymczasowo aresztowanym wyłącznie pod opieką, jednak w razie gdy uprawniony do opieki nad małoletnim podczas widzenia (pozostający na wolności przedstawiciel ustawowy lub pełnoletnia osoba najbliższa) nie uzyskał zgody na widzenie, nie chce lub nie może z niego skorzystać, widzenie może odbyć się pod opieką funkcjonariusza lub pracownika aresztu śledczego wyznaczonego przez dyrektora aresztu śledczego (art. 217 § 1f).

Różnice w zakresie zasad odbywania widzeń przez osoby niepełnoletnie w zależności od tego, czy jest to widzenie z tymczasowo aresztowanym, czy skazanym, są więc znaczące. Zasady przyjęte wobec skazanych są przy tym bardziej rygorystyczne, niż stosowane w odniesieniu do tymczasowo aresztowanych, choć można by się raczej spodziewać, że to dobro postępowania karnego będzie wymuszać stosowanie większych obostrzeń w przypadku tymczasowo aresztowanych.

Dla niektórych różnic trudno znaleźć uzasadnienie. Czym bowiem wytłumaczyć wynikającą z przepisów sytuację, gdy osoba niepełnoletnia, która ukończyła 15 lat może

spotkać się z tymczasowo aresztowanym bez obecności innych osób, lecz z chwilą, gdy wobec tymczasowo aresztowanego zapadnie wyrok skazujący na karę pozbawienia wolności ten sam odwiedzający, do czasu uzyskania pełnoletniości, może uczestniczyć w widzeniu już tylko pod opieką osoby pełnoletniej?

Bardzo dobrym rozwiązaniem jest umożliwienie dzieciom do lat 15 widzeń z tymczasowo aresztowanym rodzicem pod opieką funkcjonariusza lub pracownika aresztu śledczego. Z uwagi bowiem na bardziej restrykcyjne zasady udzielania widzeń tymczasowo aresztowanym często może dochodzić do sytuacji, że osoby najbliższe, pod opieką których dziecko może przybyć na widzenie, nie uzyskują zgody na widzenie i w takich przypadkach dziecko nie mogłoby w ogóle spotkać się z rodzicem. Z jakich powodów jednak nie dopuszcza się podobnego rozwiązania w stosunku do dzieci, które chciałyby odwiedzić rodzica odbywającego karę pozbawienia wolności? W przypadku skazanych sytuacje, gdy nie ma osoby, która chciałaby i mogła przyprowadzić dziecko na widzenie i razem z nim w tym widzeniu uczestniczyć, na pewno będą zdarzały się rzadziej, jednak również mogą mieć miejsce. Kierując się wartością nadrzędną jaką jest dobro dziecka, także tym dzieciom należy umożliwić realizację ich prawa do osobistego kontaktu z rodzicem pozbawionym wolności.

Mając powyższe na uwadze oraz uwzględniając fakt, że w chwili obecnej trwają prace Zespołu, powołanego przez Pana Ministra do opracowania projektu zmian przepisów prawa karnego wykonawczego, zwracam się z uprzejmą prośbą o uwzględnienie przedstawionego problemu w jego pracach. Niezbędne jest bowiem moim zdaniem ujednolicenie, w odpowiednim zakresie, przepisów dotyczących realizacji widzeń małoletnich z tymczasowo aresztowanymi i skazanymi, w taki sposób, aby nie dochodziło do nieuzasadnionego różnicowania sytuacji tych osób. Bardzo proszę o poinformowanie mnie o stanowisku Pana Ministra w przedmiotowej sprawie.

Z wyrazami szacunku

(-) Adam Bodnar